

Sygn. akt II W 1126/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant Agnieszka Litkowska

po rozpoznaniu 30 października 2017 r., 4 grudnia 2017 r., 26 marca 2018 r., 11 kwietnia 2018 r.

sprawy przeciwko **A. S.**

synowi A. i K. z domu I.

ur. (...) w K.

obwinionemu o to, że:

w dniu 15 lipca 2017 roku ok godz. 09.45 w Ś. woj. (...) na drodze publicznej przy budynku o nr (...) kierując pojazdem V. (...) o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do warunków ruchu w wyniku czego uderzył w prawidłowo jadący pojazd C. (...) o nr rej. (...) czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla S. W. oraz Ł. O.;

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;

I. uznaje obwinionego **A. S.** za winnego tego, że 15 lipca 2017 roku ok. 9:45 w Ś. na drodze publicznej, przy budynku o nr (...), kierując pojazdem V. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności w ten sposób, że nie dostosował się do ograniczenia prędkości wynoszącego 40 km/h i jadąc z prędkością 90 km/h uderzył w prawidłowo jadący pojazd C. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla S. W. oraz Ł. O., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 800 złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 1441,50 zł tytułem należności wynikających z opinii biegłego oraz wymierza mu opłatę w wysokości 80 zł.

Sygn. akt II W 1126/17

UZASADNIENIE

15 lipca 2017 roku około 9:45 A. S. poruszał się drogą publiczną w Ś., w stronę J., kierując samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jechał z prędkością 90 km/h w miejscu, w którym obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km/h. W tym samym czasie z terenu posesji o nr (...) w Ś. na drogę publiczną wyjechał samochodem marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) S. W.. Wraz z S. W. jako pasażer jechał Ł. O.. S. W. włączył się do ruchu, jadąc w stronę K., tj. w przeciwnym do A. S. kierunku ruchu. S. W. całym swoim samochodem wyjechał na drogę publiczną, po czym zatrzymał go na widok jadącego z przeciwka A. S.. A. S., widząc samochód S. W. zaczął hamować oraz zjeżdżać na lewy pas ruchu celem uniknięcia zderzenia pojazdów. Podjęte przez A. S. manewry były nieskuteczne i obwiniony uderzył pojazdem V. (...) w samochód marki C. (...).

Na skutek kolizji w samochodzie C. zaistniały uszkodzenia lewego przedniego nadkola, lewego przedniego zderzaka, elementów przedniego „grilla”, przodu maski, lewej przedniej lampy, lewych przednich drzwi. W samochodzie V. doszło do uszkodzenia przedniego „grilla”, przedniego zderzaka, lewego przedniego nadkola, lewych przednich drzwi oraz lewej przedniej lampy.

dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego A. S. k. 26-27, 46-47; częściowo zeznania świadka S. W. k. 19-20, 47v-48; częściowo zeznania świadka Ł. O. k. 33-34, 48-49; protokół oględzin pojazdu C. (...) k. 11-12; protokół oględzin pojazdu V. (...) k. 13-14; notatka urzędowa o kolizji drogowej k. 7; dokumentacja fotograficzna k. 30, 52-56, 57, 59, opinia biegłego W. C. k. 71, k. 77.

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, według Sądu, nie ma wątpliwości, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanego mu wyrokiem czynu.

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego Sąd dał im wiarę w części, w której potwierdził on kierowanie pojazdem marki V. (...), wskazał, że wezwał na miejsce zdarzenia odpowiednie służby oraz został, po przeprowadzeniu badania na miejscu kolizji, przetransportowany do szpitala, gdyż okoliczności te znajdują potwierdzenie w całym zgromadzonym materiale dowodowym, jak i nie zostały zakwestionowane w toku postępowania.

Za nieprawdziwe natomiast Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim nie przyznał się do zarzucanego czynu, tłumacząc, że to pokrzywdzony S. W. nie zachował szczególnej ostrożności i wymusił pierwszeństwo, podczas gdy on poruszał się z prawidłową prędkością i z zachowaniem niezbędnej ostrożności. W ocenie Sądu przedstawienie takiej wersji wydarzeń miało na celu jedynie uniknięcie odpowiedzialności za popełnione wykroczenie i stanowiło przyjętą przez obwinionego linię obrony. Wyjaśnieniom obwinionego przeczą bowiem zeznania świadków S. W. i Ł. O., dokumentacja fotograficzna, a przede wszystkim opinia biegłego W. C..

Zauważyć w tym miejscu należy, iż zarówno obwiniony jak i pokrzywdzeni byli zainteresowani w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu sprawy. Ich relacje Sąd badał ze szczególną wnikliwością i weryfikował je w oparciu o obiektywne dowody, z których najistotniejsze były dokumentacja fotograficzna i opinia biegłego W. C..

Dokumentację fotograficzną z miejsca zdarzenia, sporządzoną i przedstawioną w toku postępowania przez obwinionego A. S. i pokrzywdzonego S. W., Sąd uznał za w pełni wiarygodną. Na przedstawionych przez strony zdjęciach widać szczegóły miejsca zdarzenia i nie budzi wątpliwości, że pochodzą one z miejsca kolizji i dotyczą przedmiotowej sprawy.

Analizując dowód w postaci opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, rekonstrukcji i przebiegu wypadków drogowych oraz wyceny wartości pojazdów i kosztów napraw powypadkowych W. C., zarówno pisemnej, jak i ustnej, uzupełniającej należy stwierdzić, że biegły dokonał rekonstrukcji przebiegu kolizji z 15 lipca 2017 roku. W wyniku tej rekonstrukcji biegły stwierdził, że kierujący samochodem marki C. S. W. prawidłowo włączał się do ruchu zachowując wymaganą ostrożność. Biegły, na podstawie uszkodzeń pojazdów, drogi hamowania, wykonanych na miejscu zdarzenia pomiarów oraz analizy okoliczności zdarzenia wyliczył, że obwiniony poruszał się z prędkością wynoszącą nie mniej niż 90 km/h. Wobec znacznej prędkości, z jaką poruszał się obwiniony, kierujący pojazdem marki C. S. W. mógł dostrzec pojazd obwinionego dopiero w trakcie manewru włączania się do ruchu, gdy jego pojazd znajdował się już w całości na drodze. Nadto, z uwagi na warunki drogowe istniejące w miejscu zdarzenia, S. W. nie miał możliwości podjęcia działań zmierzających do uniknięcia zderzenia z poruszającym się ze znaczną prędkością pojazdem V. prowadzonym przez obwinionego. W ocenie Sądu ustalenia poczynione przez biegłego zostały dokonane w oparciu o rzetelną analizę dostępnego materiału dowodowego i nie budzą zastrzeżeń. Biegły w sposób rzeczowy i precyzyjny uzasadnił wnioski przedstawionej przez siebie opinii, toteż Sąd uznał je za własne.

Za wiarygodne uznał Sąd zeznania S. W. i Ł. O., poza tymi fragmentami, w których twierdzili, iż pojazd C. w całości znajdował się na swoim pasie ruchu, stojąc równoległe do krawędzi jezdni. Relacje przedstawione przez tych świadków

w znacznej części korespondują z zebrany w sprawie i ocenionym jako wiarygodny materiałem dowodowym. Inaczej jest z tymi fragmentami, w których pokrzywdzeni podawali usytuowanie pojazdu C. w momencie zderzenia. Z opinii biegłego wynika, iż wprowadzie w momencie zderzenia pojazd pokrzywdzonego w całości znajdował się na drodze publicznej, jednakże jedynie częściowo był na swoim pasie ruchu i nie był usytuowany równolegle do krawędzi jezdni (rys. nr 3 na str. 17 opinii z k. 71). Takie wnioski wypływają również z analizy dokumentacji fotograficznej oraz zakresu uszkodzeń obu pojazdów. Fakt zakwestionowania prawdziwości zeznań pokrzywdzonych w przytoczonym zakresie nie wpływa jednak na ocenę prawidłowości wykonanego przez S. W. manewru włączania się do ruchu. Jak stwierdził biegły W. C. sposób wykonania tego manewru przez pokrzywdzonego był prawidłowy, zaś Sąd to twierdzenie biegłego uznał za własne.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania funkcjonariuszy Policji P. O. i D. C.. Świadkowie ci, jako osoby obce dla stron postępowania, nie mieli żadnego motywu, by zeznawać w sposób nieobiektywny i niezgodny z prawdą. Świadkowie przedstawili przebieg czynności podjętych na miejscu zdarzenia, jednakże z uwagi na upływ czasu nie byli już w stanie przedstawić szczegółów podejmowanych czynności, a jedynie ogólne okoliczności podjętej interwencji.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości także wiarygodność materiału dowodowego w postaci notatek urzędowych, protokołów z przebiegu badania trzeźwości, protokołów oględzin pojazdów, informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Dokumenty te zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione, w prawem przewidzianej formie i brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich treści.

Za nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał zeznania M. B.. Świadek ten nie był bezpośrednim uczestnikiem ani świadkiem zderzenia pojazdów, a na miejscu zdarzenia znalazł się już po zajściu. Następnie pozostał tam, by zabezpieczyć transport lawetą pojazdu prowadzonego przez obwinionego.

Z kolei zeznaniom świadka K. K. Sąd nie dał wiary. Świadek zeznał, iż poruszał się za pojazdem prowadzonym przez obwinionego i widział, jak kierujący pojazdem C. wymusił pierwszeństwo nadjeżdżającemu obwinionemu. Wskazał ponadto, że zarówno on, jak i obwiniony poruszali się z prędkością około 55 km/h. Świadek zeznał również, że pojazd C. włączając się do ruchu wyjechał do połowy. Zeznania te nie znajdują oparcia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Przeczy im zarówno opinia biegłego W. C., który wyliczył, że obwiniony musiał poruszać się z prędkością nie niższą niż 90 km/h, jak i dokumentacja fotograficzna sporządzona przez S. W. i przez obwinionego, z której wyraźnie wynika, że samochód marki C. prowadzony przez pokrzywdzonego w chwili uderzenia znajdował się już w całości na jezdni.

W świetle całokształtu dowodów przeprowadzonych w sprawie i ich oceny w zakresie wiarygodności należało uznać, że obwiniony A. S. 15 lipca 2017 r. około godziny 9:45 w Ś. na drodze publicznej, przy budynku o nr (...), kierując pojazdem V. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności w ten sposób, że nie dostosował się do ograniczenia prędkości wynoszącego 40 km/h i jadąc z prędkością 90 km/h uderzył w prawidłowo jadący pojazd C. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla S. W. i Ł. O., dopuszczając się wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Zgodnie z art. 86 § 1 k.w. odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kluczową kwestią dla uznania odpowiedzialności z art. 86 § 1 k.w. jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”. Przez pojęcie to należy rozumieć takie zachowanie uczestników ruchu lub innych osób, które wyłącza, przy uwzględnieniu całości okoliczności występujących w danej chwili, a przynajmniej minimalizuje, możliwość wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym (p.r.d.) uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo - gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność. Przez szczególną ostrożność należy zaś rozumieć ostrożność polegającą na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków oraz sytuacji zmieniających się na drodze, w takim stopniu, aby możliwe było odpowiednio szybko reagowanie (art. 2 pkt 22 p.r.d.) Ponadto zgodnie z art. 3 ust. 1 p.r.d. uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze, poza zachowaniem ostrożności czy szczególnej

ostrożności, obowiązany jest unikać wszelkich działań, które mogłyby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, bądź ten ruch utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę.

W myśl art. 5 ust. 1 p.r.d. uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani do stosowania się m.in. do znaków drogowych, nawet wówczas, gdy z przepisów ustawy wynika inny sposób zachowania niż nakazy przez te znaki drogowe. Zgodnie zaś z art. 19 ust. 1 p.r.d. kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu.

W niniejszej sprawie bez wątplenia doszło do naruszenia przez obwinionego A. S. wskazanych wyżej przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Obwiniony nie zastosował się do obowiązującego ograniczenia prędkości wynoszącego 40 km/h, poruszając się z prędkością wynoszącą nie mniej niż 90 km/h, która spowodowała, że nie był on w stanie zapanować nad prowadzonym pojazdem. Prędkość ta nie była także dostosowana do warunków drogowych występujących w okolicach miejsca zdarzenia, gdzie droga jest wąska, kręta i nie ma szerokiego pobocza, co stanowi uzasadnienie dla obowiązującego na tym odcinku ograniczenia prędkości. Z uwagi na niezachowanie należytej ostrożności obwiniony doprowadził do wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla S. W. i Ł. O..

Biorąc pod uwagę przedstawione rozważania należy uznać, że obwiniony A. S. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia opisanego w art. 86 § 1 k.w.

Stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego nie może być uznany za nieznaczny, gdyż w wyniku zdarzenia doszło do zagrożenia co najmniej dla zdrowia S. W. i Ł. O., jak również dla mienia w postaci samochodu C. (...) należącego do S. W.. Ponadto na stopień społecznej szkodliwości wpływa fakt, że obwiniony poruszał się w terenie zabudowanym z prędkością znacznie przekraczającą obowiązujące ograniczenie.

Wymierzając karę za okoliczność obciążającą Sąd uznał uprzednią karalność A. S. za podobne wykroczenia, tj. wykroczenia przeciwko przepisom ruchu drogowego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 800 zł. W ocenie Sądu taki wymiar kary jest adekwatny do wagi naruszonych przez obwinionego zasad i następstwa jego działania. Grzywna w orzeczonej wysokości będzie stanowić dla obwinionego odczuwalną dolegliwość, która powinna powstrzymać go przed ponownym naruszaniem obowiązujących przepisów w przyszłości oraz powinna wywołać przekonanie o nieuchronności kary i obowiązku zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

W zakresie orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania co do zasady koszty te obciążają obwinionego w razie uznania go winnym popełnienia zarzuconego mu czynu, z kolei zwolnienie od ponoszenia tychże kosztów ujęte w art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w. stanowi wyjątek od tejże zasady. Należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie zaistniały podstawy do zwolnienia obwinionego od ponoszenia tychże kosztów, z uwagi na fakt, że jest on osobą młodą, zdrową i osiągającą dochody.